

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Dominika Wilijewicz

Protokolant: sekr. sąd. Michał Zimnowodzki

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2016 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. K.**

przeciwko **M. K. (1)**

o zachowek

1. zasądza od M. K. (1) na rzecz G. K. kwotę 15.375 zł (piętnaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 12 lipca 2016 roku;
2. świadczenie pieniężne określone w punkcie 1 powyżej rozkłada na trzy równe raty pierwsza płatna w terminie 30 dni, druga w terminie 7 miesięcy i trzecia w terminie 13 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od każdego uchybionego terminu płatności poszczególnych rat;
3. umarza postępowanie co do kwoty 1.319 zł (tysiąc trzysta dziewiętnaście złotych);
4. oddala powództwo w pozostałej części;
5. przyznaje adw. B. K. (1) Kancelaria Adwokacka Al. (...) kwotę 2.952 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu;
6. pozostawia szczegółowe rozliczenie w przedmiocie kosztów procesu referendarzowi sądowemu, przy uwzględnieniu, iż pozwany M. K. (1) przegrał sprawę w 77%.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 kwietnia 2014 roku powód G. K. domagał się zasądzenia od pozwanego M. K. (1) na swoją rzecz kwoty 20 000 złotych tytułem zachowku

z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania.

Uzasadniając roszczenie o zachowek, powód wskazał, że pozwany nabył na podstawie testamentu spadek po E. i M. P., co zostało stwierdzone prawomocnym postanowieniem sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 27 marca 2014 roku

w sprawie o sygnaturze III Ns 1894/13. Powód jest jednym z czworga dzieci zmarłej spadkodawczyni M. P., która w chwili śmierci była wdową. Wobec tego – w braku testamentu – powód i jego rodzeństwo dziedziczyliby po zmarłej

w częściach równych, a więc każda z tych osób byłaby powołana do dziedziczenia 1/4 majątku spadkodawczyni. W związku

z powyższym powodowi tytułem zachowku należy się 1/8 część masy spadkowej, której jedynym składnikiem jest mieszkanie własnościowe nr (...) o powierzchni około 44 m² znajdujące się w budynku przy ulicy (...) w Ł. o wartości szacunkowej 160 000 złotych, dla którego prowadzona jest w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XVI Wydziale Ksiąg Wieczystych KW o nrze L D 1 (...) Powód nie otrzymał dotychczas od pozwanego żadnej kwoty tytułem zachowku, mimo że został pisemnie wezwany do dobrowolnego spełnienia świadczenia do dnia 20 kwietnia 2014 roku.

/pozew wraz z uzasadnieniem – k. 2-10/

W odpowiedzi na pozew pozwany uznał roszczenie o zachówek co do zasady. Oświadczył jednak, że wartość lokalu nr (...) w nieruchomości budowlanej położonej w Ł. przy ulicy (...) wynosi 120 000 złotych, wobec czego wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kwoty 15 000 złotych. Pozwany wnioskował także o rozłożenie świadczenia na raty w wysokości 200 złotych miesięcznie, uzasadniając ten wniosek złym stanem zdrowia i możliwościami ekonomicznymi pozwanego, który deklaruje dochód na poziomie 790 złotych miesięcznie.

Pozwany sprecyzował jednak, że M. P. miała dwoje dzieci: M. K. (1) i G. K.. Zachówek należny G. K. wynosi więc 1/8 wartości masy spadkowej, do której wchodzi jedynie udział 1/2 we współwłasności wyodrębnionego lokalu nr (...) przy ulicy (...) w Ł..

Pozwany wniósł także o nieobciążanie pozwanego kosztami postępowania w trybie art. 102 k.p.c. oraz zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz adwokat B. K. (1) kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm prawem przewidzianych wobec okoliczności, że koszty te nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

/odpowiedź na pozew – k. 50-51/

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. P. i E. P. byli małżeństwem. M. P. z pierwszego małżeństwa miała dwóch synów: M. K. (1) i G. K.. Innych dzieci nie miała.

[okoliczności bezsporne, a także: akta sprawy III Ns 1894/13]

Cały majątek małżonków stanowił lokal mieszkalny nr (...) w budynku przy ulicy (...) w Ł., którego wartość wynosi 123 000 złotych

[okoliczność bezsporna, a także: akta sprawy III Ns 1894/13, opinia biegłej – k. 61 – 81 verte]

E. P. zmarł dnia (...) roku, pozostawiwszy testament sporządzony przed notariusz Z. K. z dnia (...) roku, mocą którego do całości spadku powołał swego pasierba M. K. (1). W wyniku spadkobrania M. K. (1) nabył udział w wysokości 1/2 we współwłasności wyodrębnionego lokalu nr (...) położonego przy ulicy (...) w Ł.. Tym samym M. K. (1) i jego matka M. P. stali się współwłaścicielami w częściach równych mieszkania.

[okoliczność bezsporna, a także: akta sprawy III Ns 1894/13]

M. P. zmarła dnia (...) roku jako wdowa pozostawiając po sobie dwoje dzieci: M. K. (1) i G. K.. Zmarła pozostawiła testament sporządzony przed notariusz Z. K. dnia (...) roku, w którym do całości spadku powołała swego syna M. K. (1). M. K. (1) w wyniku spadkobrania nabył udział 1/2 we własności lokalu nr (...) przy ulicy (...) w Ł., co zostało stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 27 marca 2014 roku w sprawie o sygnaturze III Ns 1894/13. Tym samym M. K. (1) stał się wyłącznie uprawnionym z tytułu odrębnej własności tego lokalu.

[okoliczność bezsporna, a także: akta sprawy III Ns 1894/13]

Spadkodawczyni nie wydziedziczyła swojego drugiego syna. M. K. (1) nie wypłacił mu zachowku.

[okoliczność bezsporna]

Od czasu nabycia spadku przez M. K. (1) mieszkanie utrzymywane jest w stanie niepogorszonym. Nie zostały uszkodzone żadne jego elementy.

[zeznania B. K. (2) i D. K. – k. 93]

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd oparł się w szczególności na opinii biegłego.

Okoliczności nabycia całość spadku po zmarłej M. P. przez M. K. (1) oraz ta, że do masy spadkowej po zmarłej wchodził wyłącznie udział w wysokości $\frac{1}{2}$ we współwłasności lokalu nr (...) przy ulicy (...) w Ł., dla której prowadzona jest w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XVI Wydziale Ksiąg Wieczystych księga wieczysta o numerze L D 1 (...) jak również uprawnienie G. K. do zachowku były oczywiste i niesporne. Dodatkowo powyższe potwierdzają akta postępowania prowadzonego przed tutejszym Sądem pod sygnaturą III Ns 1894/13.

Nie budziło wątpliwości, że udziału G. K. w spadku po M. P.

w razie dziedziczenia ustawowego wyniósłby $\frac{1}{2}$, a w konsekwencji to, że wysokość zachowku wynosić powinna $\frac{1}{4}$ wartości spadku po M. K. (2) – czyli $\frac{1}{8}$ wartości lokalu nr (...) przy ulicy (...).

Jedyną okolicznością sporną w niniejszej sprawie było to, jaka jest wartość nieruchomości, udział w której stanowił jedyny składnik masy spadkowej. Ustalając tę okoliczność, Sąd oparł się na opinii biegłej z zakresu wyceny nieruchomości.

Biegła sporządziła operat szacunkowy nieruchomości lokalowej. Opinia została przeprowadzona na zasadzie analizy porównawczej. Biegła porównała ceny uzyskane za lokale usytuowane w budynkach znajdujących się na tym samym osiedlu co nieruchomość, do której prawa nabył M. K. (1) i które były przedmiotem transakcji sprzedaży w okresie roku poprzedzającego dzień, w którym dokonano wyceny.

Biegła odniosła się do takich cech lokali jak: ich powierzchnia mieszkaniowa, daty budowy, przyłączone media, charakter działki, infrastruktura osiedlowa, kondygnacja, materiały użyte przy budowie i wykończeniu, lokalizację w obrębie osiedla. Biegła wzięła pod uwagę także zmianę cen nieruchomości w Ł. w okresie od 2009 do 2014 roku.

Sąd uznał opinię biegłej za wiarygodną. Zważył bowiem, że wartość nieruchomości, jaka została określona przez rzeczoznawcę – 123 000 złotych – jest zgodna z tą podaną przez pozwanego – ok. 120 000 złotych. Opinia biegłego została sporządzona zgodnie z wymogami prawa. Sporządzono ją na podstawie operatu szacunkowego nieruchomości. Nade wszystko, brak jest jakichkolwiek przesłanek by kwestionować bezstronność biegłej i rzetelność jej ekspertyzy.

Opinię biegłej kwestionowała strona powodowa, podnosząc, że choć biegła wybrała właściwą metodę wyceny nieruchomości, błędnie wytypowała nieruchomości do porównania. Zdaniem powoda, biegła do porównania wybrała niewłaściwe lokale, gdyż powinna ona wybrać lokale położone przy tej samej ulicy co mieszkanie pozwanego i położone na tym samym piętrze. Powód przedstawił alternatywne wyliczenie wartości mieszkania, w oparciu o ceny 4 lokali przy ulicy (...) i wyliczył średnią arytmetyczną tych cen, uzyskując cenę jednostkową 3 465,93 złotych. Powód podniósł przy tym, że kwestionuje on opinie biegłej w zakresie wyliczeń matematycznych, które wiedzy specjalistycznej nie wymagają.

Pozornie powód ma rację. Sąd przychyliła się do stanowiska, że wyliczenie średniej arytmetycznej kilku wartości nie wymaga wiedzy specjalistycznej i każdy wykształcony człowiek bez trudu dokona stosownych obliczeń. Jednakże

istotą przedstawionej przezeń krytyki opinii biegłego nie jest zarzut błędu matematycznego, lecz zarzut złego doboru obiektów, których użyto przy analizie porównawczej. W ocenie sądu zarzut ten nie jest słuszny.

Sąd zasięgnął opinii biegłych i to na wniosek powoda, uznając, że – istotnie – dokonanie wyceny nieruchomości wymaga wiadomości specjalnych. Gdyby Sąd uznał za wystarczające dla określenia wartości lokalu poprzez porównanie cen uzyskanych za inne lokale znajdujące się przy tej samej ulicy co nieruchomość pozwanego, nie dopuściłby dowodu z opinii biegłego. O tym, czy dla rozstrzygnięcia sprawy niezbędne są wiadomości specjalne, decyduje sąd, co podkreślał również Sąd Najwyższy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2000 r., III CKN 1238/00, LEX nr 533879).

Powód w piśmie z dnia 5 lipca 2016 roku przedstawił w istocie alternatywną ekspertyzę, ale przygotowaną nie przez eksperta z zakresu wyceny nieruchomości, lecz przez laika. Sąd nadal uważa, że dokonanie wyceny nieruchomości wymaga wiadomości specjalnych i dlatego uznał, że nieruchomość nabyta w drodze spadkobrania przez pozwanego ma wartość 123 000 złotych wynikającą z opinii biegłej, a nie 149 451 złotych, która wynika z wyliczeń powoda.

Powód zarzucał również, że po śmierci testatorki, stan mieszkania uległ pogorszeniu. Dla udowodnienia tej okoliczności powód wniósł o przesłuchanie w charakterze świadków B. K. (2) i D. K.. Z zeznań świadka wynika jednak, że w mieszkaniu panuje wprawdzie bałagan, ale żadne jego elementy nie uległy uszkodzeniu. W przekonaniu sądu fakt, że pozwany nie sprząta w mieszkaniu nie wpływa na cenę nieruchomości. Wobec innych dowodów na okoliczność niszczenia lokalu powodującego obniżenie jego wartości, Sąd uznał tę okoliczność za nieudowodnioną.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

M. P. zmarła w dniu (...) roku jako wdowa, pozostawiając po sobie dwoje dzieci: M. K. (1) i G. K. które to osoby wyznaczyły krąg jej spadkobierców ustawowych. Jednakże zmarła pozostawiła także sporządzony w dniu (...) roku przed notariusz Z. K. testament, mocą którego do całości spadku powołany został M. K. (1).

Testatorka nie wydziedziczyła jednak żadnego ze swoich spadkobierców ustawowych. Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi i rodzicom spadkodawcy, którzy byłiby powołani do spadku z ustawy służy roszczenie o zachówek.

Zstępny testatorki, który nie został pozbawiony prawa do zachowku jest wierzycielem spadkowym, który ma roszczenie o zachówek przeciwko spadkobiercy testamentowemu, który spadek nabył. Na gruncie przedmiotowej sprawy zatem zarówno powód – jako niewydziedziczony syn testatorki, jak i pozwany – jako spadkobierca testamentowy - mają legitymację procesową.

Wartość świadczenia, spełnienia którego może dochodzić uprawniony z tytułu zachowku od spadkobiercy testamentowego zależy od dwóch czynników: od udziału w spadku, jaki przypadłby mu w razie dziedziczenia ustawowego oraz od wartości całego spadku.

Na gruncie przedmiotowej sprawy nie budziło wątpliwości, że w razie dziedziczenia ustawowego powodowi przypadłaby 1/2 część spadku. Jak bowiem stanowi przepis art. 931 k.c., dzieci spadkodawcy dziedziczą w częściach równych, a po spadkodawczyni na podstawie ustawy dziedziczyliby jedynie jej dwoje dzieci.

Zgodnie z kolei z dyspozycją art. 991 § 1 in fine, zachówek wynosi połowę udziału, jaki przypadłby uprawnionemu gdyby spadkodawca nie pozostawił testamentu. W przedmiotowej sprawie jest to zatem 1/4 wartości spadku.

Nie budziło również wątpliwości, że jedynym składnikiem masy spadkowej po M. P. był udział w wysokości 1/2 we współwłasności lokalu nr (...) przy ulicy (...) w Ł.. Strony nie zgadzały się jedynie co do wartości tego mieszkania. Na podstawie zgromadzonego

w sprawie materiału dowodowego, Sąd ustalił, że wartość przedmiotowej nieruchomości wynosi 123 000 złotych. Połowa wartości tej nieruchomości to 61 500 złotych.

Wobec powyższego, wysokość świadczenia należnego powodowi wynosi $\frac{1}{4}$ z 61 500 złotych, tj. 15 375 złotych. Taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda.

Sąd zasądził także odsetki tej kwoty od dnia 21 kwietnia 2014 – tj. od pierwszego dnia po upływie terminu płatności wyznaczonego przez powoda w pisemnym wezwaniu pozwanego do zapłaty, w tym – w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Z 2015 r. poz. 1830) od dnia 21 kwietnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia wydania wyroku, tj. 12 lipca 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienia.

Sąd, na podstawie art. 320 k.p.c. rozłożył zasądzone świadczenie na raty.

Pozwany wnioskował o rozłożenie zachowku na miesięczne raty w wysokości 200 złotych, argumentując złym stanem zdrowia i sytuacją ekonomiczną - otrzymuje miesięcznie jedynie 790 złotych tytułem renty.

Przepis art. 320 k.p.c. służyć ma umożliwieniu wykonania wyroku bez ponoszenia przez dłużnika (i ewentualnie jego rodzinę) szczególnie dotkliwych reperkusji. Jednakże jego zastosowanie wywołuje dla wierzyciela pewne negatywne konsekwencje w postaci rzeczywistego odroczenia bądź rozciągnięcia w czasie wykonania wyroku i pozbawia go w związku z tym określonych korzyści.

W orzecznictwie podkreśla się, że ustanowiona w art. 320 k.p.c. norma ma charakter wyjątkowy, gdyż może być zastosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (wyrok Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 16 października 2015 roku, V ACa 899/14).

Sąd zważył rację przemawiającą zarówno za rozłożeniem świadczenia na raty, jak i za zobowiązaniem pozwanego do spełnienia od razu całości świadczenia i w rezultacie uznał, że rozłożenie świadczenia na 3 równe raty (płatne: pierwsza w terminie 30 dnia, druga – 7 miesięcy i trzecia – 13 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku) będzie stanowić złoty środek, który z jednej strony umożliwi pozwanemu wykonanie orzeczenia w sposób dla niego najmniej dotkliwy i nie narażający na nadmierne straty, z drugiej strony uwzględni słuszne interesy powoda.

Sąd umorzył postępowanie co do kwoty 1 319 złotych, gdyż w toku postępowania doszło do zmiany powództwa. Powód cofnął pozew w zakresie tej kwoty, domagając się w miejsce 20 000 złotych, sumy 18 681 złotych. Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c., cofnięcie pozwu przez powoda nakłada na sąd obowiązek umorzenia postępowania w zakresie, w jakim powód pozew cofnął.

Sąd zasądził na rzecz adwokat B. K. (1) kwotę 2 952 złotych tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu. Zgodnie bowiem z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348) stawka minimalna w wypadku, gdy przedmiot sprawy ma wartość powyżej 10 000 złotych, a poniżej 50 000 złotych wynosi 2 400 złotych. Zgodnie zaś z orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. postanowienie z dnia 22 kwietnia 2010 roku, II CZ 25/10) sąd ma obowiązek podwyższenia opłaty o stawkę podatku we wszystkich sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Stawka podatku od towarów i usług wynosi 23%, a więc – w przedmiotowej sprawie – VAT wynosi 552 złote, stąd też sąd zasądził łącznie kwotę 2 952 złotych.

Wartość zasądzonego przez sąd odszkodowania stanowi ok. 77% kwoty, jakiej powód domagała się w pozwie, a więc powód wygrał sprawę w 77%. Zgodnie z dyspozycją art. 100 zdanie 1 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądania koszty rozdziela się stosunkowo, wobec czego sąd orzekł, że 77% kosztów w przedmiotowej sprawie ponosi pozwany. Działając na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. Sąd orzekł o kosztach jedynie co do zasady, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji